

Marynarze z 50 statków PLO podjęli już zobowiązania na cześć 20-lecia PRL na morzu

20-lecie PRL na morzu, które uroczystości obchodzą będziemy w tym roku w

UDANY START PLO

Doskonałe wyniki przewozów w pierwszych miesiącach br.

Polskie Linie Oceaniczne mogą pochwalić się wręcz doskonałymi wynikami w przewozach towarów dokonywanych w ciągu stycznia i lutego br.

75 statków tego armatora przewiozło blisko 550 tysięcy ton ładunków, tj. o 30 tys. ton więcej, niż przewidywał plan. Osiągnięte w tym czasie wpływy za przewozy towarów wyniosły 15,4 proc. rocznych zadań, a nadwyżka dewizowa — 5,5 mln dolarów. PLO uzyskało w ciągu stycznia i lutego br. 19,3 proc. czystego zysku, przewidywanego na cały rok. Trzeba podkreślić, że zadania te wykonano mimo poważnych strat, jakich doznał nasz armator, z powodu kongestii w portach amerykańskich. (cz)

„Anton Saefkow” 117 statek NRD

Stocznia Warnow w Rostocku przekazała do eksploatacji kolejny 10-tysięcznik, nazwany imieniem antyfaszystowskiego bojownika — Antona Saefkowa. W ten sposób liczba statków handlowych NRD wzrosła do 117.

Nowy nabytek jest drobnicowcem o długości 132 m, siódmym z serii jednostek budowanych dla niemieckiego armatora. „Anton Saefkow” powstał w ciągu 14 miesięcy, to znaczy w czasie o kwartał krótszym, niż pierwszy statek tej serii. Kapitanem drobnicowca, który zabierze w pierwszy rejs do Indii, jest Hans-Jürgen Fuennig. Przed 14 laty na parowcu „Vorwaerts”, zapoczątkował on służbę floty handlowej NRD.

Deutsche Seereederei zamierza przewieźć w bieżącym roku swoimi jednostkami 6,5 mln ton towarów, tj. o pół mln więcej, niż przewidują to ustalone plany.

Sojusz

Dokończenie ze str. 1
państw socjalistycznych jest dziś równie potrzebna, jest wręcz konieczna dla utrzymania pokoju, dla pokojowego rozwiązania problemu niemieckiego, dla walki o rozbrojenie i wygaszenie zapalnego ogniska wojny dla zabezpieczenia suwerenności narodów przed imperialistyczną interwencją. Jakże przekonywająco brzmią te słowa w obliczu obecnych wydarzeń międzynarodowych w Europie i w Azji. Na Dalekim Wschodzie Stany Zjednoczone podjęły haniebną agresję powietrzną przeciwko Demokratycznej Republice Wietnamu. W NRF zakończyły obrady kongres CDU, którego przewodnią tezą stała się negacja status quo w Europie środkowej. Nie co utrwalałoby istniejący stan rzeczy — a więc także negacja granic Polski na Odrze i Nysie.

ESLI mimo to możemy z pełnym spokojem i z pełnym poczuciem bezpieczeństwa mówić o przyszłości, to dzieje się tak przede wszystkim dzięki sile polsko - radzieckiego sojuszu gwarantującego całość naszych granic i dzięki wspólnej polityce obu naszych krajów skoncentrowanej na sprawach bezpieczeństwa Europy i świata. Zarówno obecna wizyta przywódców radzieckich w Polsce jak i podpisanie nowego układu służące będą temu przewidywanemu celowi.

Andrzej ALBRECHT

czerwcu, a ściślej w okresie Dni Morza, jest dla marynarzy okazją do podejmowania czynów społecznych. Do tej pory już 50 załóg statków gdynskiego armatora podjęło i realizuje różnorodne zobowiązania. Większość z nich polega na przeprowadzaniu bezpłatnie i we własnym zakresie remontów maszyn i innych urządzeń statkowych.

Ostatnio depesze o podjęciu zobowiązań nadesłały załogi „Gałęzińskiego”, „Polanicy”, „Kraszewskiego”, „Nowowiejskiego”, „Matejki”, „Wienawskiego” i „Beskidu”. Marynarze tego ostatniego zobowiązali się wykonać we własnym zakresie remont klasy rocznej i wezwali do podobnego czynu swoich kolegów z „Karpat” i „Giewontu”. (cz)

NOWY POLSKI REKORD PRZELADUNKU RUDY

Portowcy gdynscy pięknie zrealizowali swe 1-majowe zobowiązania

Jak najszybciej obsłużyć statek — to ambicja każdego portu. Dokerzy gdynscy mają w tym zakresie wiele sukcesów. M. in. od dłuższego czasu wiódł prym w szybkościowym przeładunku rudy.

Rok temu ustalili oni swoją pozycję rekordzistów rozładując w ciągu doby 11.020 ton rudy ze statku „Margarieta”. Przed miesiącem brygady przeładunkowe z bazy nr 25 rejonu III pobili ten rekord, osiągając przy obsłudze statku „Tostera” 12.754 t — znowu najwyższe w historii portu polskiego.

I oto, w tych dniach realizując zobowiązanie podjęte dla uczczenia święta 1 Maja, przy wspólnym wysiłku członków brygad przeładunkowych i innych pracowników fizycznych oraz usiłowań ta sama baza przeładunkowa — składowa osiągnęła jeszcze lepsze rezultaty, ustalając dla naszych portów nowy rekord przeładunku rudy: 13.227 t na dobę.

Obsługiwany był statek „Swi-

terland”, który przywiózł z Konakry 11.222 ton rudy. Zgodnie z umową czarterową, jednostka ta miała być rozładowana w ciągu 136 godzin 30 minut. Zobowiązanie portowców brzmiało: skrócić czas rozładunku do 48 godzin. Wyśledził, jak w realizacji tego włożyli, wzorowa organizacja pracy, polegająca m. in. na zlikwidowaniu wszelkich zbędnych przerw w pracy, a także pomoc ze strony naczelnika stacji kolejowej Gdynia-Port, J. Chojackiego, który terminowo i zgodnie z planem podstał zamówioną ilość wagonów — dały doskonałe rezultaty.

Oto statek obsłużono w ciągu 32 godzin, wykonując w 150 proc. podjęte zobowiązanie. Udział w tym czynie brały brygady przeładunkowe E. Brelńskiego, J. Brzeskiego, M. Urbanieckiego oraz dźwigowiczy operatorzy i pracownicy brygad technicznych łącznie z kierownikiem oddziału urządzeń M. Kowalskim, dbającym o bezawaryjną pracę wszystkich urządzeń przeładunkowych. (sta)

Komunikat

Dokończenie ze str. 1

woju gospodarczego i powiązań ekonomicznych.

Po wysłuchaniu informacji ministerstwa handlu zagranicznego o stanie przygotowań do zawarcia wieloletniej umowy handlowej między obydwojma krajami na najbliższą 5-letkę, komisja postanowiła, że po zatwierdzeniu wyników konsultacji dotyczących koordynacji planów, ministerstwa handlu zagranicznego obydwojma krajów wymienia między sobą listy towarów, przeznaczonych dla wzajemnych dostaw w latach 1966 — 1970. Komisja poleciła organom handlu zagranicznego przystąpić — zgodnie z terminem, ustalonym uchwałą XVIII Sejsji RWPG, do rokowań nad umową wieloletnią.

W toku obrad zapoznano

się ze sprawozdaniem, dotyczącym wyników współpracy naukowo - technicznej między obydwojma krajami w latach 1962 — 1964. Oceniono pozytywnie wyniki tej współpracy i ustalono jej główne kierunki rozwoju w oparciu o koordynację planów prac badawczych i ich realizację, którymi zainteresowane są obydwa kraje, w celu zapewnienia postępu w zakresie nauki i techniki.

WARSZAWA (PAP). — W sobotę opuściła Warszawę radziecka delegacja gospodarcza, na czele z zastępcą przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR Michaiłem Lesieczko, która uczestniczyła w obradach II posiedzenia Polsko - Radzieckiej Komisji Współpracy Gospodarczej i Naukowo - Technicznej.

Dnia 2 bm. w sali Zakładów Odzieżowych w Warszawie obradowała konferencja partyjna III Okręgu Wyborczego. W

obradach uczestniczył I sekretarz KC PZPR Władysław Gomułka, I sekretarz KW PZPR Stanisław Kociotek i minister przemysłu ciężkiego Zygmunt Ostrowski. Przy udziale 350 delegatów podsumowano dorobek prawobrzeżnej Warszawy oraz wskazano na węzłowe problemy kampanii wyborczej i programu wyborczego w Warszawie. Referat o zadaniach warszawskiej organizacji partyjnej wygłosił St. Kociotek.

Na zdjęciu: prezydium obrad. Drugi od lewej: Wł. Gomułka, pierwszy od lewej: St. Kociotek. CAF — fot. Dąbrowiecki

13 milionów Amerykanów polskiego pochodzenia

Jak podaje prasa polonijna, w czasie ostatniego spisu ludności ponad 13 milionów Amerykanów przyznało się do polskiego pochodzenia. Zaledwie 700 tysięcy zrzeczonych jest jednak w polskich organizacjach.

Zakończyły się rozmowy francusko - brytyjskie

PARYŻ (PAP). W toku sobotniej konferencji prasowej premier Harold Wilson odczytał komunikat wydany z okazji zakończenia rozmów francusko - brytyjskich.

Komunikat głosi, że rozmowy „otwarły drogę przed rozwojem stosunków francusko - brytyjskich w duchu serdeczności”. Postanowiono, że w przyszłości utrzymywane będą ścisłe kontakty. Gen. de Gaulle i premier Wilson zgodzili się co do konieczności rozwoju współpracy między obydwojma krajami w dziedzinie technologii. Postanowili oni, że od będzie się spotkanie zainteresowanych ministrów brytyjskich i francuskich w celu przebadania wspólnych projektów w ramach współpracy innych krajów.

Wszystkie doniesione zagadnienia były dyskutowane z całkowitą szczerością. Rozmowy dotyczyły w szczególności „utrzymania bezpieczeństwa zachodniego w ramach przymierza, do któ-

W poniedziałek przybywa do Warszawy

Dokończenie ze str. 1

Nad ulicami powiewają transparenty: „Niech żyje i umacnia się braterska przyjaźń narodów Polski i ZSRR”, „Braterska przyjaźń i ścisły sojusz z ZSRR gwarantują nam bezpieczeństwo i rozwój Polski”, „Niech żyje pokój i przyjaźń między narodami!”.

Wiele transparentów zawiera hasła w języku rosyjskim: „Da zdrowie Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego”, „Polski naród i naród Związku Radzieckiego wiernie budują życie w drużbie”, „Braterska przyjaźń i wzajemna pomoc w interesach narodów Polski i Związku Radzieckiego”.

JAKA PRACA... TAKI FUNDUSZ

Stocznicy z „Komuny Paryskiej” dzielą fundusz zakładowy za rok 1964

Dobrze gospodarują gdyńscy stocznicy. Fundusz zakładowy, jaki Stocznia im. Komuny Paryskiej wypracowała w 1964 roku jest wyższy od funduszu z roku poprzedniego o 3 mln 154 tys. zł.

Wczorajsza XXVIII Konferencja Samorządu Robotniczego dokonała podziału ogólnej kwoty wynoszącej 16.742 tys. zł. Bezpośrednio załozde, tym, którzy cały rok pracowali bez zarzutu, wypłaci się przeszło 9 i pół miliona złotych, a więc blisko 2 mln zł więcej, aniżeli w ubiegłym roku. Pieniądże te otrzymają stocznicy do 15 bm. w postaci wpłat na indywidualne książeczki PKO.

Odpowiednio zwiększone w stosunku do ubiegłych lat kwoty, przeznaczono na inne cele związane z potrzebami całej stoczniowej rodziny. M. in. na budownictwo mieszkaniowe przyznano 4.185 tys. zł, a na fundusz socjalny itp. potrzeby — 2.255 tys. zł.

Z tej ostatniej kwoty pokryte zostaną koszty związane z pobytami dzieci stoczników

SPRAWY ZATRUDNIENIA ABSOLWENTÓW

Chłonny rynek po sąsiedzku

Województwo olsztyńskie należy do regionów rozwijających się. O ile na rozwój gospodarczy ziemi olsztyńskiej wydatkowano w bieżącym planie 5-letnim około 10 mld złotych, to budżet przyszłego planu przewidyuje na ten cel 17 mld złotych. Rozwijające się rolnictwo, przemysł, szkolnictwo, placówki naukowe potrzebują i będą potrzebowały przez najbliższe lata wielkiej kadry specjalistów — przykładowo o dajmy, iż budowana w Olsztynie fabryka opon samochodowych zatrudni po pełnym uruchomieniu ok. 4,5 tys. pracowników wykwalifikowanych, w tym około

tysiąca z wyższym wykształceniem. Mając to m. in. na względzie, Rada Okręgowa Zrzeszenia Studentów Polskich w Gdańsku prowadzi od 1,5 roku ścisłą współpracę z Olsztynem. Ostatnio przebywała na Wybrzeżu grupa przedstawicieli władz olsztyńskich z wiceprzewodniczącym WRN Walterem Póznym. Goście odbyli szereg spotkań z młodzieżą akademicką, a także poinformowali dziennikarzy na konferencji prasowej, iż:

● Już od nowego roku szkolnego olsztyński Kuratorium jest w stanie zatrudnić blisko stu nauczycieli szkół średnich i zawodowych: filologów, matematyków, fizyków, chemików, ekonomistów, geografów. Przewiduje się podobne zapotrzebowanie w ciągu lat najbliższych.

● W latach 1965 — 1970 Olsztyński zatrudni dodatkowo około 50 tys. pracowników kwalifikowanych. M. in. potrzeba tu będzie 400 inżynierów - mechaników, 90 chemików, 30 architektów, 450 inżynierów budownictwa lądowego i drogowego, 25 budowniczych wodnego, 75 inżynierów o specjalności sanitarnej, 150 inżynierów technologii przemysłu rolnego - spożywczego, 619 lekarzy, 136 lekarzy - dentystów, 100 farmaceutów, 17 plastyków, 700 ekonomistów...

Specjaliści podejmujący pracę w Olsztynie mają na ogół większe, niż gdzie indziej szanse szybkiego otrzymania mieszkania. (ak)

SPORT • SPORT • SPORT • SPORT •

Sędziowie siatkówki przystępują do rozbudowy swych agend w terenie

Kilka tygodni temu odbyło się walne zebranie sprawozdawcze - wyborcze kolegium sędziów piłki siatkowej okręgu gdańskiego. Nowym przewodniczącym kolegium został znany na Wybrzeżu sędzia międzynarodowy Lotar Geyer. Ostatnio odbyło się pierwsze zebranie, prezydium kolegium, w czasie którego podjęto szereg uchwał i inicjatyw, z których wynika, że praca wybrzeżowych sędziów siatkówki ruszyła ostro z miejsca.

Podjęte uchwały są wynikiem dyskusji na walnym zebraniu kolegium i na walnym zebraniu okręgu. Pierwszym postulatem, do którego przystąpiono z miejsca, jest zorganizowanie w kilku powiatach agend sędziowskich, które z czasem przekształcą się w sędziowskie kolegia. A oto miejscowości wytypowane na siedziby nowo powstałych agend sędziowskich siatkówki: Wejherowo (dla powiatów puckiego, lęborskiego i wejherowskiego), Tczew (dla powiatów kościerskiego, starogardzkiego, tczewskiego i gdańskiego), Malbork (dla powiatów kwidzińskiego, sztumskiego i malborskiego), Elbląg (dla powiatów nowodworskiego i elbląskiego).

Wyznaczono również sędziów opiekunów (Dłużewski, Kołomyj, Czechanowski i Klarys), którzy poprzez Radę Województwa LZS spowodują w tych powiatach zebrania wszystkich tenorów działaczy i sędziów siatkówki. Wybrzeże się też zażdy tył grup, których zadaniem będzie prowadzenie ewidencji sędziów, obsadzanie miejscowych rozgrywek sędziowskich i organizowanie kursów sędziowskich dla miejscowych potrzeb.

Ponieważ walne zebranie OZPS zobowiązało nowy zarząd zwrócić do zlecenia LZS-om organizowania swych letnich imprez siatkówki w ramach klasy C, sędziowie przystępują już dziś do tworzenia agend w terenie, na pewno przyczynia się do u-

sprawnienia przebiegu tych zajęć, a dobrej obsady sędziowskiej.

Naturalnie plany kolegium na tym się nie kończą. O dalszych nowych i interesujących inicjatywach wybrzeżowych sędziów siatkówki oraz o przebiegu realizacji akcji powoływania agend w powiatach nie omisszamy w przyszłości informować czytelników. (st)

Niedzielne imprezy sportowe

PIŁKA NOŻNA
GDANSK, stadion Lechia — godz. 16 — spotkanie o mistrzostwo II ligi: Lechia — Warmia Olsztyn.

W niedzielę rozegrane zostaną pierwsze spotkania rundy wiosennej piłkarskiej ligi okręgowej. A oto zestawienie par (w nawiasach godziny rozpoczęcia meczów): Pogon Lębork — Gedania (g. 15), Flota Gdynia — Portowiec Gdańsk (Gdynia, g. 15), Lechia 1b — Polonia Gdańsk (g. 14.15), Olimpia Elbląg — Włókniarz Starogard (g. 15), Pogon Tczew — Unia Tczew (g. 16), Baltik Gdynia — RKS Stocznia Pin. (godzina 11).

LEKKOATLETYKA
GDYNIA, Skwer Kościuski, godz. 11 — start do ulicznego ogólnopolskiego biegu o „Puchar Wyzwolenia”.

KOSZYKÓWKA
GDANSK, sala AOS przy al. Zwycięstwa, godz. 17 — spotkanie o III i IV miejsca turnieju koszykówki męskiej organizowanego z okazji 20-lecia wyzwolenia Gdańska. O godz. 18.30 spotkanie o miejsca I i II. W turnieju biorą udział zespoły: AZS Gdańsk, GKS Wybrzeże, Spółnia Gdańsk i reprezentacja okręgu bydgoskiego.

BOKS
GDANSK, sala ZNTK na Przeróbce, godz. 11 — spotkanie o mistrzostwo ligi okręgowej juniorów: Gedania — Start Elbląg.

Przełajowe mistrzostwa Polski już wkrótce w Sopocie

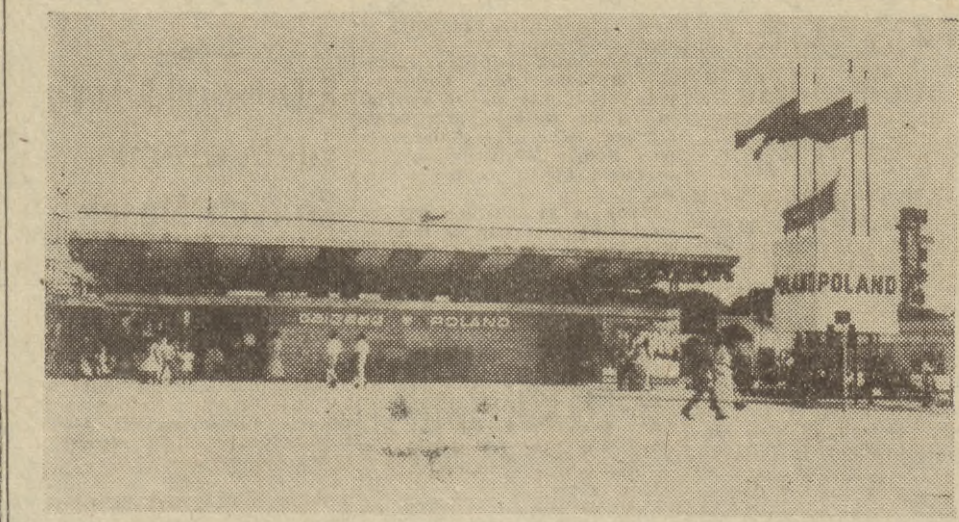
Miłośnicy lekkiej atletyki na Wybrzeżu nie będą mogli narzekać w bm. na brak emocji. 11 kwietnia w Sopocie odbędzie się bieg: dziewczęta — 800 metrów, juniorki 1200 m i seniorek — 1500 m, natomiast dla mężczyzn: chłopcy — 1500 m, juniorzy 2000 m, juniorzy starsi 3000 m oraz dla seniorów 5000 i 8000 m.

Dla uczestników biegów zostały zarezerwowane kwatery w pensjonatach Kapiełiska Morskiego oraz w Domu Turysty PTTK w Kamiennym Potoku. Przy organizacji tej poważnej imprezy dużej pomocy udzieli miejscowy MKKFT, który jako gospodarz terenu czyni starania, by dla wszystkich uczestników pozostały już najprzyjemniejsze wrażenia z pobytu nad morzem. (Al)

ku Północnego w Sopocie, obok Grand-Hotelu.

Na program złożą się następujące biegi: dziewczęta — 800 metrów, juniorki 1200 m i seniorek — 1500 m, natomiast dla mężczyzn: chłopcy — 1500 m, juniorzy 2000 m, juniorzy starsi 3000 m oraz dla seniorów 5000 i 8000 m.

Dla uczestników biegów zostały zarezerwowane kwatery w pensjonatach Kapiełiska Morskiego oraz w Domu Turysty PTTK w Kamiennym Potoku. Przy organizacji tej poważnej imprezy dużej pomocy udzieli miejscowy MKKFT, który jako gospodarz terenu czyni starania, by dla wszystkich uczestników pozostały już najprzyjemniejsze wrażenia z pobytu nad morzem. (Al)



CEJLON. Pawilon Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej na Targach Przemysłowych 1965.

● BONN (PAP). Dwa statki zachodniemieckie „Brachetfels” o wyporności 5.781 ton oraz „Vogelund” o wyporności 5.802 tony zderzyły się w piątek w nocy u ujścia Wezery. Przyczyną wypadku była gęsta mgła. Do chwili obecnej nie są jeszcze znane skutki zderzenia.



Gdy w Ogródku Botanicznym zakwitną bzy... Do bżów jeszcze daleko, ale krokusy, pierwsze zwiastuny wiosny już są. CAF — fot. Miedza

REJSY

Rok XXI

Niedziela, 4 kwietnia 1965 r.

Nr 14

20 lat na gdańskim Parnasie

Przed wojną było ich pięciu. Artur Maria Swinarski, Mieczysław Zydzler i Mieczysław Jarosławski z Gdyni, Edwin Jędrkiewicz i Franciszek Sędzicki w Gdańsku. Wszyscy — cudem — przeżyli zawieruchę. Pierwsze spotkanie miało miejsce w Domu Literatów w Sopocie 11 lutego 1946 r. Zabrakło Swinarskiego i Sędzickiego, ale za to przybyli inni, rzuceni tu przez los. W sumie ośmiu pisarzy zakładało po raz pierwszy w historii Wybrzeża oddział Związku Literatów Polskich. Z nich tylko jeden pozostał do dziś w oddziale: Mieczysław Zydzler, przyjaciel morza i rybaków, autor „Urlopu na wodzie”, „Morze wola”, i „Chleb to razowy”.

BYŁO ich ośmiu. Przeważnie ludzie schorowani, zmęczeni wojną. Lata wzlotów twórczych mieli przeważnie poza sobą, ale przybywali już nowi, rośli młodzi. Wychodzą książki Ireny Przewłockiej, Eugenii Kobylńskiej, Franciszka Fenikowskiego. Kroniki związku z roku 1947 mówią o 32 tzw. członkach-kandydatach. Właśnie wśród nich znaleźli się najpopularniejsi dziś pisarze Wybrzeża: Stanisław Fleszarowicz i Róża Ostrowska. W roku 1950 oddział gdański liczył już 18 członków-rzeczywistych i kilkunastu członków — kandydatów. Większość z nich byli to jednak literaci bez książek, nie mający własnej trybuny wydawniczej, ani szans wejścia na rynek ogólnopolski. Niekiedy znani dziś polscy pisarze, jak Marian Brandys, Maciej Słomczyński czy Zbigniew Herbert opuścili Wybrzeże.

NAJWAŻNIEJSZYM przejawem życia literackiego stają się wtedy zebrania środowiskowe. Czytano na nich rękopisy i dyskutowano o literaturze. Środowisko literackie staje się zamkniętym gettem, w którym nie się nie dzieje.

Odrodzenie nadeszło po 1957 r. Liczba członków wzrosła wtedy do 15, następnie do 22 osób. Wcześniej już — w 1956 r. następuje chwilowe zainteresowanie wydawnictw centralnych twórczością pisarzy Wybrzeża. „Iskry” i „Czytelnik” wydają wtedy kilka pozycji Fenikowskiego, Ostrowskiej, Szymańskiego. Z nich tylko Fenikowski ulokował się na stałe na ogólnopolskim rynku. Z jego 25 książek 16 wydały różne wydawnictwa warszawskie. Dla całego środowiska zielonym światłem stał się dopiero fakt powstania w 1957 r. Wydawnictwa Morskiego w Gdyni. W ciągu 7 lat wydawnictwo to wydało 87 książek gdańskich pisarzy, w tym 16 pozycji stanowiących debiuty. Łączny nakład tych książek zbliżył się już do miliona.

JEDNOCZESNIE z powstaniem wydawnictwa rozpoczęły się próby stworzenia pisma kulturalno-społecznego Wybrzeża. W pierwszych latach po wojnie, prócz „Rejsów” jedynym pismem zamieszczającym materiały literatów Wybrzeża był odbijany na powielacz „Biuletyn Literacki”. Pismo o bardzo ograniczonym zasięgu nie mogło oczywiście zadowolić ambicji twórczych pisarzy. W roku 1955 wydano jednodniówkę „Kotwica”, w roku 1957 dodatek literacki do „Głosu Wybrzeża”, — „Próba”. Nawiązano też współpracę z ościennymi

pismami. Najdłuższą i najowocniejszą była ta współpraca z bydgoskim „Pomorzem”. Bardziej ambitne były próby młodych. W 1956 r. ukazało się 12 numerów Dwutygodnika Studentów i Młodej Inteligencji „Kontrasty”. Dłuższy żywot miała „Uwaga”, również pismo wydawane przez Zrzeszenie Studentów Polskich. Po upadku obu tych pism poeci zrzeszeni w tzw. „Gdańskiej Grupie Młodych” zaczęli wydawać pod patronatem Komitetu Wojewódzkiego ZMS „Zeszyty Literackie”, a następnie w roku 1960 dwa numery „Nabrzeża”. Niestety i ta inicjatywa zmarła śmiercią naturalną.

DZIS sytuacja pisarzy Wybrzeża jest ustabilizowana i ma tendencję wzrostową. Liczba członków związku osiągnęła najwyższą dotychczasową liczbę 24 osób. Większość z nich to ludzie młodzi. Działający od 2 lat miesięcznik kulturalno-społeczny „Litera” zapewnia stałą trybunę dla twórców. „Wydawnictwo Morskie” wydaje każdą ciekawą książkę.

Przeczytaj, nie stracisz, a może zyskasz

„POLITYKA” w cyklu „Polska siedemnastka” prezentuje dorobek gospodarczy i kulturalny województwa gdańskiego. „Tradycja i dzień dzisiejszy” — to tytuł rozmowy i sekretarza KW PZPR Jana Ptasieńskiego z red. Zygmuntem Szeliga.

Wielu z nas do zrozumienia wielu spraw teraźniejszości (problematyki naszego województwa — dop. mój) tkwi właśnie w przeszłości, tradycja kształtuje wiele podstaw i poglądów — stwierdza tow. Ptasieński.

W tej samej rozmowie tow. Ptasieński polemizuje z niektórymi artykułami „Polityki”. Jego zdaniem „Warszawa da się lubić”, bo każdy mieszkaniec naszego kraju zachowuje w głębi duszy dużo sentymentu do stolicy.

Trzeba też przeczytać w tym numerze „Polityki” artykuł B. W. Olszewskiej i Michała Radgowskiego pt. „Opisanie miasta Elbląga”. Artykuł napisano ku pożytkowi ignorantów i na pochwałę elblązan.

JAK będzie wyglądało okretownictwo polskie w nadchodzącym planie pięcioletnim? Co, gdzie i dla kogo będziemy produkować? Nasz przemysł okre-

towy już za rok przestawi się na produkcję masowców, tj. dużych statków handlowych (23 tys. ton nośności) i rybackich. Ciekawych bliższych szczegółów odsyłam do artykułu informacyjnego Tadeusza Ostaszewskiego „Nowy etap”, („PANORAMA PÓŁNOCY” nr 14).

WZIĄWSZY pod uwagę fakt, że poglądy literackie, estetyczne i filozoficzne György Lukacsa, ośmiędziesięcioletniego zwolennika socrealizmu (Lukacs uważa, że błąd i wypaczenia w literaturze socrealistycznej powodował tylko stalinizm i jego słuszni doktrynerzy), wywierają wpływ na pewnych ludzi (choćby krytyków literackich i ich działalność — warto zasygnalizować dwie rozmowy z György Lukacsem („Sztuka współczesna i wielka szuka”, „O sobie”) drukowane w „KULTURZE”. Przyznam się, że widzenie Lukacsa „różnych Inescos, Musilów i Beckettów” odpowiada moim zapamiętaniom na twórczość tych autorów. Aczkolwiek nie wydaje mi się, że za piętnaście lat

Od czasów odrodzenia, od czasów słynnego poety Dantyszka Gdańsk nigdy nie liczył się w Polsce jako ośrodek literacki. I dziś jeszcze minę sukcesów Fleszarowej, Fenikowskiego, czy Anasjewy pozostajemy daleko w tyle za takimi ośrodkami, jak Warszawa, czy Kraków, a nawet Poznań lub Łódź. Patrząc jednak na drogę jaką przebyła gdańska literatura w ciągu 20-lecia musimy stwierdzić, że zostało zrobione bardzo wiele. Ze zostały położone podwaliny pod gmach wybrzeżowego parnasu. Ze dziś ciesząc się z cząstkowych sukcesów możemy ufnie czekać na prawdziwy, wielki talent, na następcę TEGO, który w rewolucyjnej latarni marzył o Polsce szklanych domów. Następce twórcy „Przedwiośnia”, który urodzony i wychowany na naszym Wybrzeżu, pokocha i zamknął w nieśmiertelnych zdaniach Polski Gdańsk Stanisław ZAŁUSKI

przestaniemy o nich pamiętać. Nazwisko Becketta weszło nawet do popularnych porzekadeł, a to przecież świadczy o tym, że nie jest z nim aż tak źle i kiepsko, jak się wydaje Lukacsovi.

W„TWÓRCZOŚCI” Maria Kuncewiczowa opowiada o swoim pobycie w Sewilli, mieście, które pono zbudował Herkules, Juliusz Cezar otoczył murami... i które bez oporu przyjęło władzę dyktatora Franco. Przewodnikiem po teraźniejszości i przeszłości Sewilli leżącej nad malowniczą rzeką Guadalquivir jest, żeby użyć słów autorki, „konny i pieszy młot” stworzony przez Cervantesa — Don Kichot. (Cervantes przebywał w sewillskim więzieniu i tam najprawdopodobniej narodził się epos o chudym rycerzu i jego słudze Sancho Pansy). Jest jeszcze coś w tym notatniku sewillskim, coś, co dla uwrażliwionych czytelników na polskość może być dodatkowym bodźcem do lektury „Sewilli”. Mianowicie ów nostalgiczny ton narracji, owe przeniksy na Sandomierz i Suchedniów, w których Kuncewiczowa przebywała.

„SZPIŁKI”, jak co roku na prima aprilis, ukazały się w cudzej szatce. Tym razem „przyprawiono” popularnemu tygodnikowi „Radio i Telewizja”



Pomnik generała Józefa Bema w Budapeszcie, nazywanego tu „Bem apó” tj. Ojczulek Bem — jest popularnym symbolem przyjaźni polsko-węgierskiej. CAF — fot. Seko

Proszę przeczytać naprawdę dowcipną „Rozmowę przedstawicieli TiR z prezesem Komitetu do Spraw Radia i Telewizji”. Podobnie się też laureatka konkursu na spikerkę TV p. Honorata Niewaska, matka chrzestna inżyniera wozu z doświadczonego ośrodka TV w PGR Bandzickiej Dolnej. A już „Rozmowy Literackie” są trafione w dziesiątkę. Czemu to „Szpilki” bywają tak dowcipne tylko raz w roku? Panowie, wystrzegajcie się „zdevaluowanej symboliki i naiwnego superantropomorfizmu”, a będziecie dowcipniejsi.

NA pociechę chcę wam powiedzieć, że na Wybrzeżu też pełno zdevaluowanego superantropomorfizmu i przez to pewno wiecie nuda. Konkretnie mam na myśli ostatni „BIULETYN” WDK, czyli same „rodzynki” w koszyku. I tu przypomina mi się znana anegdota zaczynająca się od słów: „U wujka starca było dziewczę raz... O cudna baśń!”

WE Francji rzpisano obszerną ankietę na temat pożytku małżeńskiego. Z jej wynikami zapoznaje nas miesięcznik „ZJĘMY DŁUŻEJ” (nr 3). Ta pożyteczna lektura „O miłości fizycznej w małżeństwie i o dzieciach” polecam wszystkim. Okazuje się, że kobiety przykładały mniejszą wagę do swoich przeżyć

między sobą współpracę. Oba miasta wymienili występy orkiestr symfonicznych, w zeszłym roku odbyły się w Miskolcu „Dni Polskie”, w czasie których przeprowadzono wiele najrozmaitszego rodzaju imprez a między innymi quiz dla młodzieży pod hasłem: „Kto wie więcej o Polsce”. Gospodarze Miskolca uważają, że w ramach dalszej współpracy z Katowicami należałoby poświęcić więcej uwagi w miastach doświadczeń w takich dziedzinach, jak oczyszczanie ścieków przemysłowych, walka z zanieczyszczeniem powietrza oraz problemy zaopatrzenia i usług.

DZISIEJSZE Węgry, które drwno już rozstały się z przynajmniej — rolniczą strukturą swojej gospodarki, legitymują się powstaniem kilku nowych miast. Oto trzy wsie położone w Lesie Bakońskim: Varpalota, Inota i Pet przekształcono w związku z rozbudową miejscowego przemysłu — w miasto Varpalota, siedzibę wielkiej elektrowni i zakładów aluminium, dysponujące największą na Węgrzech halą produkcyjną o pojemności 750 tys. m sześć. Na północy Węgier powstało nowe miasto Kazincbarcika, będące siedzibą potężnego kombinatu chemicznego. Nowymi miastami są także Oroszlány, jeden z ośrodków prze-

mysłowych okręgu Komárom oraz Komló, powstałe w związku z rozbudową okręgu węglowego w południowych Węgrzech.

Największym jednak nowym miastem węgierskim jest Dunaujvaros. W roku 1948 — czterolletnia wieś, a dziś przeszło trzydziestotysięczny ośrodek, węgierska Nowa Huta. Dunaujvaros już przed laty nawiązał kontakt i rozwinął współpracę z naszą Nową Huta.

Alle na tym nie kończy się lista polsko-węgierskich miast — przyjaciół. Albowiem Szeged, nazywany stolicą papryki i cebuli, ale będący zarazem siedzibą kombinatu tekstylnego, ma żywe kontakty z Łodzią, łączący na prawym brzegu Cisy Szolnok, siedziba utworzonej po wojnie Wyższej Szkoły Komunikacyjnej — ze Szczecinem, a Eger, gdzie znajduje się dawna twierdza, znane ze słynnego wina „Egri Bikaver” („Bycza krew”) — z naszym Przemyślem, gdzie również jako relikwiny dawnych czasów pozostała stara twierdza, która ma być przekształcona na piwnice win.

JAK oceniają nasi węgierscy przyjaciele, współpraca między szeregami miast polskich i węgierskich nie zawsze ma stały i systematyczny charakter, w niektórych ośrodkach jest w danym okresie czasu bardziej intensywna, gdzieś indziej wtedy akurat mniej ożywiona. Ale jest to niewątpliwie zjawisko rozwijające się i stanowiące istotne ogniwo więzi między Polską a Węgrami, krajami, których tradycyjna, wielowiekowa przyjaźń nabiera od dwudziestu lat nowej, bez porównania bogatszej, socjalistycznej treści.

Bogusław REICHHART

MYŚLI tygodnia

WCZORAJ I DZIS

„Narodo niemieckiego nie można było wymieścić, podobnie jak jakiegokolwiek innego narodu. Ludzie, którzy w Republice Federalnej akklamowali Adenauera, Kennedy'ego i de Gaulle'a w swojej masie są tymi samymi, którzy w Wielkiej Rzeszy Niemieckiej wiwatowali na cześć Hitlera”.

Z artykułu tygodnika hamburskiego „DER SPIEGEL”.

DWA KOŃCE KIJ

„Trudno jest ustalić ile szkody napalm i gaz wyrządzają wrogowi, natomiast nie trudno jest zorientować się ile szkody wyrządzają one nam”.

Dziennik amerykański „WASHINGTON POST”.

TRUD DYPLOMACJI

„Najtrudniejsze są rokovania nad tym, czy należy rokować”.

Minister spraw zagranicznych Francji — Maurice COUVE DE MURVILLE.

MAJSTERKOWANIE AUREOLEK

„Życie uczy, że nie wolno dopuszczać do tworzenia aureoli „męczenników” wokół słabych, bądź błędnych twórców”.

Z artykułu miesięcznika radzieckiego — „KOMMUNIST”.

CZY NIC ICH NIE WSTRZYMA?

„Oni pobiliby nawet Jezusa, gdyby był czarnym i maszerował”.

O amerykańskich rasistach — Louis ARMSTRONG.

zebrał (jas)

Morze w wyobraźni studentów

IMPONUJĄCE rozmiary posiada otwarta w sopockich pawilonach BWA, a zorganizowana z inicjatywą Rady Uczelnianej ZSP przy Państwowej Wyższej Szkole Sztuk Plastycznych w Gdańsku OGÓLNOPOLESKA STUDENCKA WYSTAWA MALARSTWA I GRAFIKI. Wystawa jest inicjatywą zasługującą na uznanie — daje bowiem okazję do skonfrontowania możliwości artystycznych studentów w odniesieniu do określonego tematu, stwarza tym studentom perspektywę nagród i wyróżnień, spełnia wreszcie zadanie popularyzatorskie (z Sopotu ekspozycja będzie przeniesiona do Olsztyna).

Najistotniejszym walorem wystawy jest chyba to, że do wody ona, iż temat morski otwiera przed artystą ogromne możliwości interpretacyjne, a więc bogactwo kolorystyczne (w pracach Aleksandry Białoszewskiej — „Kipi” z cielenia, „Słoneczny pejzaż” Krystyny Langner utrzymany jest w złoto-żółtej gamie), kompozycyjne (pejzaże kształty łodzi w pracach Tadeusza Huszczo, „Ryby” i dynamiczna kompozycja „Przed sztormem” Ewa Zameła, bardzo syntetycznie potraktowane płótno Jana Tytca „Spotkanie z morską”), są to surowe, szorstkie kompozycje, mające nabierać się żywiołu i kompozycyjnie barwne, rozpięte, jak — przykładem — „Kutry rybaczki” Piotra Zajackiego: olej, wyglądający jak kredka, pastel. Jest więc morze wzięciem tematem dla malarstwa — czasem realizującym fantazję, czasem rezygnującym z fantazji, niż obserwacją, gdyż np. praca Mariana Matocha „Patrol” sprząta na mnie wrażeń, iż młody autor nie miał dotąd okazji bliższego poznania się z okretem wojennym.

Trudno jest pokusić się o pozbawienie chociaż charakterystykę zaprezentowanego tu malarstwa — ponad 60 autorów wystawilo bowiem przeciętnie po dwie prace. To już jest imponująca galeria. Można jednak zarzyknąć twierdzenie, że wystawa grafiki obejmująca prace 36 autorów, jest ciekawsza od malarstwa. Tu zresztą, jeszcze bardziej niż w przypadku malarstwa, wysuwa się na czoło środowisko gdańskie — okazuje się, że w ciągu ostatnich kilku lat ukształcił się na Wybrzeżu poważny ośrodek młodej grafiki, adeptów tej sztuki nie stroni od słabej, ale trudnych i pracochłonnych technik malarskich, dużo jest tu poetycznych narracji, fabuły. Z prac, które przyciągają wzrok, wymienilibyśmy linoryty Henryka Madrawskiego, surrealistyczne nico suche igły Jana Popka, ciekawe akwarele Aleksandra Białoszewskiej, suchoyryty Grzegorza Szabrowskiego. Wyróżniają się tu, siłą Siliwskiego i twierdził, że je-dnak, prace Józefa Figli, które, w większym zestawie, w połączeniu np. ze słowem, mogłyby tworzyć interesujący



Jerzy Kremp — „Na straży”, olej.

Pearl Buck

i polonijny reżyser filmowy

Na ekrany kin nowojorskich wszedł film nakręcony w Indiach „Guide”, według scenariusza Pearl Buck i Tadeusza Danilewskiego, który jest również producentem i reżyserem tego filmu. Danilewski jest Polakiem. Po wojnie mieszkał w Londynie, a od kilkunastu lat przebywa w Ameryce, gdzie pracuje jako reżyser widowisk telewizyjnych.

Bernard Shaw

contra Paderewski

Pisma polonijne przypominają, że jednym z nielicznych krytyków Paderewskiego był Bernard Shaw, który zachwył się nim, a nie odniósł w Londynie takiego sukcesu, jak Paderewski, to dlatego, że nie miał, do dobrych agentów reklamowych.

pieczęstwo polskiej granicy morskiej. Zawdzięcza ona swój rozwój narodowi i jego kierowniczej sile — Polskiej Jednoczonej Partii Robotniczej. Ludzie morza, sławiący polską banderę na wszystkich porach i oceanach świata, mogą być spokojni o bezpieczeństwo granicy morskiej, bowiem na jej straży stoi Polska Marynarka Wojenna. Czuwa ona z woli narodu

który kocha swoje morze, coraz lepiej eksploatuje jego bogactwa dla dobra Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej. Dowództwo Marynarki Wojennej

LAIK

PRZED PRZESZŁO 300 LATY

O zapomnianym nauczycielu z Barłóżna

Mało dotąd znaną postacią na Kociewiu jest Jakub Gorband (Gorbandi), który przed przeszło trzydziestu laty był nauczycielem szkoły parafialnej w Barłóżnie w powiecie starogardzkim. Ostatnio udało się ustalić, że po zniszczeniu tej szkoły w czasie wojny szwedzkiej opuścił Barłóżno, udając się do Gdańska. W sierpniu 1629 roku wystosował prośbę do Rady Miejskiej w Gdańsku o zezwolenie mu „na prowadzenie szkoły początkowej polskiej i niemieckiej”.

„Zapewniam — brzmi treść zawartego w tym piśmie zobowiązania — o tym wszystkim uczniom, pragnących się uczyć pod moim kierunkiem, że edy przygotowywać będą dojeżdża do wyższych szkół, po dobrym rzuceniu podstaw w języku polskim, będą mogli

Z ostatnich rzędów „SONETY”

NAKŁADEM Państwowe-go Instytutu Wydawniczego na zakończenie roku szekspirowskiego ukazały się przepięknie wydane „Sonety” w opracowaniu i wyborze J. S. Sito z błyskotliwym wstępem Jana Kotta. Ta książka, oprawa płócienna, opracowanie graficzne Leona Urbńskiego, papier dziełowy, jest prawdziwym bibliofilskim rarytatem. Kosztuje 120 złotych, ale bez mrugnięcia powieką dał bym więcej, gdyby trzeba. Drukowana jest w dwóch językach: angielskim i polskim. Komu nie odpowiada tłumaczenie Słomczyńskiego Sita czy Rymkiewicza, a zna biegle mowę mistrza ze Stradfordu, może czytać po angielsku, jako że po jednej stronie kartki jest tekst angielski, a po drugiej polski.

Kott uważa „Sonety” za prolog twórczości wielkiego Anglika. Widzi w nich zaczątek przyszłych tragedii, dramatów i komedii. Porównuje je z pracami boskiego Leonarda i znajduje w nich

Tak, Kott ma rację. „Sonety” są prologiem i to nie tylko do szekspirowskiej erotyki. Cytowany fragment sonetu 4 (przekład Kazimierz Bleszyński) brzmi, jak kwestia z „Kronik”.

Warto zagłębić się w lekturę tych miniaturywnych scen, jest w nich wielka mądrość, mądrość, która nie śniła się naszym filozofom.

K. Ł.

Abonamenty w barach mlecznych

W warszawskich barach mlecznych wprowadza się obecnie abonamenty albo na całonocne wyżywienie, albo na poszczególne posiłki: śniadania, obiady i kolacje. Innowacja ta spotkała się z dużym zainteresowaniem konsumentów. Przede wszystkim dlatego, że pozwala na uniknięcie wycieczek w koleje do kasy i zoszczędzenie niemałej ilości czasu. Z abonamentów w barach mlecznych korzystają przede wszystkim studenci, uczniowie, pracownicy komunikacji miejskiej, pocztowcy. Może by więc warto spróbować i u nas?

Film

„PINGWIN”



„PINGWIN” — czyli, tak by go można nazwać, współczesny bohater romantyczny. Trochę roztrzępany, nieco smieszny, ale wzruszający w szczerości uczuć student polittechniki — nie ten z „równiach”, ale taki prawdziwy. Czy taki potrafi przyciągnąć uwagę dumnej, pięknej dziewczyny, adorowanej bezustannie przez tłum pewnych siebie chłopaków? Jerzy Stefan Stawiski, autor scenariusza i reżyser „Pingwina” daje nam odpowiedź na to pytanie.

Film ten, podobnie jak poprzedni obraz Stawiskiego „Rozwód nie będzie”, to opowieść o miłości i życiu współczesnej młodzieży.

Trudno nazwać „Pingwina” filmem rewelacyjnym — nie ma tu splętnienia konfliktów, „wysokich nut” — jest to jednak zajmująca opowieść o tym, co interesuje współczesne pokolenie dwudziestolatków. Opowieść okraszona wnikliwymi obserwacjami psychologicznymi i obyczajowymi. Na szczególną uwagę zasługuje tytułowego bohatera — „Pingwina” (Andrzej Kozak). Ten młody aktor Teatru Rozmaitości w Krakowie ma już w swym dorobku szereg udanych ról filmowych — tę rolę trzeba jednak uznać za zdecydowany sukces. Partnerką jego jest znana piosenkarka Krystyna Konarska (na zdjęciu).

L.

W sierpniu 1939 roku Forster czynił wszystko, aby nie doszło do zgody pomiędzy Polską i Niemcami i aby spowodować Polaków do zbrojnego wystąpienia.

W rozmowach ze mną, już po aresztowaniu, odpowiedział na wszystkie zło obarczył Himmlera, Bormana i Goebelsa. Tak się usiłował bronić.

Niestety autor „Flight in the Winter” przedstawił go nie prawdziwie. Nie trudno zgadnąć w czym uczynił to interesie.

kmr ppor. mgr K. BIAŁKOWSKI

W sierpniu 1939 roku Forster czynił wszystko, aby nie doszło do zgody pomiędzy Polską i Niemcami i aby spowodować Polaków do zbrojnego wystąpienia.

W rozmowach ze mną, już po aresztowaniu, odpowiedział na wszystkie zło obarczył Himmlera, Bormana i Goebelsa. Tak się usiłował bronić.

Niestety autor „Flight in the Winter” przedstawił go nie prawdziwie. Nie trudno zgadnąć w czym uczynił to interesie.

kmr ppor. mgr K. BIAŁKOWSKI

NIERUCHOMOŚCI

DOMEK lub wolne mieszkanie wydzielone, może być małe gospodarstwo, w trójmieszkalnym lub okolicy kupi. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Gdańsk — pod „G-6943”, względnie telefon 41-29-38.

POŁOWE domku do wykończenia sprzedam. Sopot, 23 Marca 75, ogładaj od 4 kwietnia od 15-18.

DOM jednorodzinny sprzedam. Władysław: Gdynia-Orlowo, ulica Balladyny 32-4. G-119

DOM jednorodzinny, wygodny sprzedam, względnie rozliczenie samochodów osobowych. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Gdynia — pod „SG-169”.

KUPNO

BURSZTYN wielkość pudełka zapalek kupuje. Gdańsk — Wrzeszcz, Kilińskiego 17-2. G-8920

W dniu 1 kwietnia 1965 roku zmarł nagle, przeżywszy lat 66

Dr m. p.

Kazimierz PIŚKOZUB

Msza św. żałobna odbyła się w dniu 3 kwietnia w kościele Najświętszego Serca Jezusowego we Wrzeszczu. Pogrzeb odbędzie się w dniu 5 kwietnia o godz. 15 na cmentarzu Centralnym we Wrzeszczu.

O czym zawiadamiają pogrzebem w głębokiej żałobie

żona, dzieci i wnuki

G-322

S. + P.

STANISŁAW MICKIEWICZ

zasnął na wieczny odpoczynek po ciężkich cierpieniach dnia 2 kwietnia 1965 r. w wieku lat 55. Niebożstwo żalobne odbędzie się w poniedziałek 5 kwietnia br. o godz. 9.15 w kościele św. Jakuba w Oliwie zaś wyprawienie drogi nam zwłok z kościoła na miejscowy cmentarz nastąpi o godzinie 17. O powyższym zawiadamiają pogrzebem w głębokim smutku

G-360

żona, syn, synowa, wnuk i rodzina

POLIETYLEN większa ilość kupię. Tel. 21-50-76.

NAUKA

KURSY KWALIFIKACYJNE na tytuł MISTRZA I ROBOTNIKA WYKWAŁIFIKOWANEGO w specjalnościach: ŚLUSARZ, TOKARZ, organizuje Wojewódzki Zakład Szkolenia „Oświata”. Zgłoszenia — Wrzeszcz, Waryńskiego 4, tel. 41-21-82 i Gdynia — Czerwonych Kosynierów 79, tel. 21-69-35. K-1594

LOKALE

ZAMIEŃCIE dwa pokoje, kuchnia, łazienka w Warszawie na podobne w trójmieście. Władysław: tel. 51-10-12, w godzinach od 15-18. G-8946

WŁOCŁAWIE: centrum — mieszkanie 3-pokojowe zamienię na podobne w trójmieście. Władysław: Wrzeszcz — Grunwaldzka 30/32 m. 7, klatka A. G-8946

MAŁŻENSTWO z dzieckiem, członkowie spółdzielni, poszukuje pokoju na rok na trasie Gdańsk — Sopot, najchętniej w jednorodzinny domku. Możliwość częściowej zapłaty z góry. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Gdańsk pod „G-36”.

ZAMIEŃCIE dwa pokoje z kuchnią, nowe budownictwo, na trzy pokoje z kuchnią, tylko nowe budownictwo, centrum Gdańska lub Wrzeszcza I, II, III, pełny komfort. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Gdańsk — pod „G-868”.

PRZEJMUJE dwóch samotnych na pokój, najchętniej płatne z góry. Gdańsk, Na Stoku 8/9 m. 7. G-8979

„WARSZAWIE”, stan dobry sprzedam. Cena 32.000. Gdańsk — Brzeźno, ulica Dworska 24 m. 47. G-8936

SKUTER niemiecki czarny, stan idealny, części zapasowe sprzedam. Oliwa, Mściwoja 50 m. 24. G-8936

SAMOCHOŃ „Volvo-Combi” sprzedam. Oliwa — Spacerowa 17. G-8931

SPACERÓWKĘ bliźniaczą nową sprzedam. Gdańsk — Wrzeszcz, ul. Kościuszki 73-5. G-8934

KOMPLET kąpieli na pięć sprzedam. Władysław: telefon 51-37-03 od 16. G-8969

MOTOR WFM niedotarty okazuje sprzedam. Oliwa, Uroczyska 3 m. 2. G-8969

SUKIENKĘ ślubną, ładną, zagraniczną, długą — sprzedam. Gdańsk — Kamienna Grobla 13-3. G-8979

KOMPLET stolarstwa sprzedam. Gdańsk, Podwale St. Tomaszowskie 92 (władysław do sklepu spożywczego).

SAMOCHOŃ „Trabant 600” limuzyna z maja 1964 roku sprzedam. Tel. 21-59-97. G-8979

ZNACZKI polskie komplet z blokami 1944-1964 pilnie sprzedam. Tel. 41-09-05. G-8979

GAZA z białej falistej sprzedam. Warsztat — Wrzeszcz, Partyzantów 20.

SAMOTNA poszukuje pokoju nieumeblowanego trasa Gdańsk — Wrzeszcz. Oferty: Biuro Ogłoszeń — Gdańsk pod „G-36”.

WŁOCŁAWIE: trójpokojowe kwatery mieszkanie, komfort, zamienię mieszkanie w trójmieście. Gdynia, telefon 21-44-67.

RÓŻNE

GREPLUJE wate (stare koldry), wełnę oraz wełnę wrotną. Wrzeszcz — Targowisko. G-8916

PONOWNIE otwarto pralnię chemiczną „Ekspress”. Poleca swe usługi, czyści na sucho garderobę, napinanie firan, obrusów. Sopot, Podjazd 3.

PIĘKNE suknie ślubne i wełny poleca Wypożyczalnia „Markiza”. Gdynia — Świętojańska 95. Prośba o dogodny warunk.

SPRZEDAŻ

„WARSZAWIE”, stan dobry sprzedam. Cena 32.000. Gdańsk — Brzeźno, ulica Dworska 24 m. 47. G-8936

SKUTER niemiecki czarny, stan idealny, części zapasowe sprzedam. Oliwa, Mściwoja 50 m. 24. G-8936

SAMOCHOŃ „Volvo-Combi” sprzedam. Oliwa — Spacerowa 17. G-8931

SPACERÓWKĘ bliźniaczą nową sprzedam. Gdańsk — Wrzeszcz, ul. Kościuszki 73-5. G-8934

KOMPLET kąpieli na pięć sprzedam. Władysław: telefon 51-37-03 od 16. G-8969

MOTOR WFM niedotarty okazuje sprzedam. Oliwa, Uroczyska 3 m. 2. G-8969

SUKIENKĘ ślubną, ładną, zagraniczną, długą — sprzedam. Gdańsk — Kamienna Grobla 13-3. G-8979

KOMPLET stolarstwa sprzedam. Gdańsk, Podwale St. Tomaszowskie 92 (władysław do sklepu spożywczego).

SAMOCHOŃ „Trabant 600” limuzyna z maja 1964 roku sprzedam. Tel. 21-59-97. G-8979

ZNACZKI polskie komplet z blokami 1944-1964 pilnie sprzedam. Tel. 41-09-05. G-8979

GAZA z białej falistej sprzedam. Warsztat — Wrzeszcz, Partyzantów 20.

„MIKRUS” z częściami za miennymi sprzedam. Oliwa, ul. Sarnia 3. G-68

KOŚCIARKI, roczna gwarancja, sprzedam oraz remontuję. Orunia, Raduńska 9, warsztat. G-72

„TRABANT 600” — 17.000 km — sprzedam. Telefon 51-14-07 (poniedziałek po południu). G-85

„WARTBURGA”, stan b. dobry sprzedam. Gdynia, Sienkiewicza, garaż nr 12a.

PRZETARGI I LICYTACJE

Przedsiębiorstwo Obrótu Zwierząt Hodowlanych w Gdańsku, ul. 3 Maja nr 9 ogłasza publiczny przetarg ograniczony na sprzedaż koni o zmniejszonej wartości użytkowej

— dnia 12. 4. 1965 r. w Państwowym Ośrodku Hodowli Zarodowej Waplewo, st. kol. Waplewo Wielkie pow. Sztum o godz. 10.30 — ca 12 sztuk.

Konie będą sprzedane tylko rolnikom z zaświadczeniami z gromadzkich lub powiatowych rad narodowych stwierdzającymi potrzebę nabycia dla gospodarstwa siły pociągowej.

KOMUNIKATY

Spółdzielcy Dom Handlowy w Gdańsku — Wrzeszczu i Spółdzielcy Dom Handlowy „Zbrojownia” w Gdańsku proszą osoby i instytucje, które zakupiły maszyny do pisania „Consul”, a nie otrzymały przyborków do czyszczenia lub kart gwarancyjnych — albo otrzymały karty nie wypełnione, aby w terminie do dnia 30 kwietnia br. zgłosiły się u dyrektorów ww. domów handlowych w celu załatwienia tych spraw.

PRACOWNICY POSZUKIWANI

Zakłady Pasmanteryjne w Gdańsku — Stogach, ul. Nowotna nr 18, tel. 31-45-17 zatrudnią zaraz technika — elektryka lub energetyka. Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu w dziale zatrudnienia i plac.

Gdańskie Zakłady Radiowe T-18 — zatrudnią zaraz radcę prawnego — wymagane wykształcenie wyższe prawnicze oraz znajomość zagadnień prawnych w przedsiębiorstwie przemysłowym, inżynierów i techników łączności oraz inż. mechaników — na stanowiska starszych konstruktorów, starszych techników, konstruktorów i techników, techników łączności oraz radiomontażistów na stanowiska naprawczych odbiorników — wymagane wysokie kwalifikacje zawodowe, tokarzy, szlifiery, frezerów oraz ślusarzy narzędziowych z diamentową praktyką zawodową, starszego księgowego oraz księgowego — wymagane wykształcenie średnie ekonomiczne oraz praktyka zawodowa w księgowości przemysłowej. Płace zgodne z układem zbiorowym pracy dla przemysłu metalowego. Wysokość wynagrodzenia do ustalenia na miejscu.

Piśmiennictwo Budownictwa Rolniczego w Pruszczu Gdańskim, ul. Mickiewicza 9 (tel. 537) przyjmie do pracy: 2 majstrów lub techników budownictwa ogólnego, technika bezpieczeństwa i higieny pracy, kierowcę samochodowego z uprawnieniami do prowadzenia autobusu, 20 murarzy, 6 cieśli, 6 brukarzy, — na stanowiska.

Gdański Urząd Morski zatrudni inżyniera łączności na stanowisko st. inspektora d-s elektrotechniki w tablicy pływającym; inżyniera budownictwa wodnego na stanowisko inspektora d-s remontów i robót czepalnych; technika mechanika do spraw racjonalizacji — do wszystkich stanowisk wymagane jest praktyka zawodowa. Zgłoszenia w wydziale kadr GUM w Gdyni, ul. Chrzanowskiego 10, pokój 50. 1716-K

POMOCY domowa solidna, najchętniej ze wsi potrzebna. Warunki dobre. Gdynia — Chylonia, ul. Czerwona 5. G-72

CHŁOPCA znającego prace w ogrodnictwie przyjmie. Gdynia, Kielecka 1. ogrodnictwo. G-69

OPIEKUNKA do 2 dzieci na 8 godzin potrzebna. Oliwa, Michał lub na stałe po- łowskiego 48, Osiedle Młoc. szuka. Gdynia, Zygmuntowa 48. G-117

Przedsiębiorstwo Budownictwa Rolniczego w Pruszczu Gdańskim, ul. Mickiewicza 9 (tel. 537) przyjmie do pracy: 2 majstrów lub techników budownictwa ogólnego, technika bezpieczeństwa i higieny pracy, kierowcę samochodowego z uprawnieniami do prowadzenia autobusu, 20 murarzy, 6 cieśli, 6 brukarzy, — na stanowiska.

Gdański Urząd Morski zatrudni inżyniera łączności na stanowisko st. inspektora d-s elektrotechniki w tablicy pływającym; inżyniera budownictwa wodnego na stanowisko inspektora d-s remontów i robót czepalnych; technika mechanika do spraw racjonalizacji — do wszystkich stanowisk wymagane jest praktyka zawodowa. Zgłoszenia w wydziale kadr GUM w Gdyni, ul. Chrzanowskiego 10, pokój 50. 1716-K

POMOCY domowa solidna, najchętniej ze wsi potrzebna. Warunki dobre. Gdynia — Chylonia, ul. Czerwona 5. G-72

CHŁOPCA znającego prace w ogrodnictwie przyjmie. Gdynia, Kielecka 1. ogrodnictwo. G-69

OPIEKUNKA do 2 dzieci na 8 godzin potrzebna. Oliwa, Michał lub na stałe po- łowskiego 48, Osiedle Młoc. szuka. Gdynia, Zygmuntowa 48. G-117

Przedsiębiorstwo Budownictwa Rolniczego w Pruszczu Gdańskim, ul. Mickiewicza 9 (tel. 537) przyjmie do pracy: 2 majstrów lub techników budownictwa ogólnego, technika bezpieczeństwa i higieny pracy, kierowcę samochodowego z uprawnieniami do prowadzenia autobusu, 20 murarzy, 6 cieśli, 6 brukarzy, — na stanowiska.

PRZETARGI I LICYTACJE

Przedsiębiorstwo Obrótu Zwierząt Hodowlanych w Gdańsku, ul. 3 Maja nr 9 ogłasza publiczny przetarg ograniczony na sprzedaż koni o zmniejszonej wartości użytkowej

— dnia 12. 4. 1965 r. w Państwowym Ośrodku Hodowli Zarodowej Waplewo, st. kol. Waplewo Wielkie pow. Sztum o godz. 10.30 — ca 12 sztuk.

Konie będą sprzedane tylko rolnikom z zaświadczeniami z gromadzkich lub powiatowych rad narodowych stwierdzającymi potrzebę nabycia dla gospodarstwa siły pociągowej.

KOMUNIKATY

Spółdzielcy Dom Handlowy w Gdańsku — Wrzeszczu i Spółdzielcy Dom Handlowy „Zbrojownia” w Gdańsku proszą osoby i instytucje, które zakupiły maszyny do pisania „Consul”, a nie otrzymały przyborków do czyszczenia lub kart gwarancyjnych — albo otrzymały karty nie wypełnione, aby w terminie do dnia 30 kwietnia br. zgłosiły się u dyrektorów ww. domów handlowych w celu załatwienia tych spraw.

PRACOWNICY POSZUKIWANI

Zakłady Pasmanteryjne w Gdańsku — Stogach, ul. Nowotna nr 18, tel. 31-45-17 zatrudnią zaraz technika — elektryka lub energetyka. Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu w dziale zatrudnienia i plac.

Gdańskie Zakłady Radiowe T-18 — zatrudnią zaraz radcę prawnego — wymagane wykształcenie wyższe prawnicze oraz znajomość zagadnień prawnych w przedsiębiorstwie przemysłowym, inżynierów i techników łączności oraz inż. mechaników — na stanowiska starszych konstruktorów, starszych techników, konstruktorów i techników, techników łączności oraz radiomontażistów na stanowiska naprawczych odbiorników — wymagane wysokie kwalifikacje zawodowe, tokarzy, szlifiery, frezerów oraz ślusarzy narzędziowych z diamentową praktyką zawodową, starszego księgowego oraz księgowego — wymagane wykształcenie średnie ekonomiczne oraz praktyka zawodowa w księgowości przemysłowej. Płace zgodne z układem zbiorowym pracy dla przemysłu metalowego. Wysokość wynagrodzenia do ustalenia na miejscu.

Piśmiennictwo Budownictwa Rolniczego w Pruszczu Gdańskim, ul. Mickiewicza 9 (tel. 537) przyjmie do pracy: 2 majstrów lub techników budownictwa ogólnego, technika bezpieczeństwa i higieny pracy, kierowcę samochodowego z uprawnieniami do prowadzenia autobusu, 20 murarzy, 6 cieśli, 6 brukarzy, — na stanowiska.

Gdański Urząd Morski zatrudni inżyniera łączności na stanowisko st. inspektora d-s elektrotechniki w tablicy pływającym; inżyniera budownictwa wodnego na stanowisko inspektora d-s remontów i robót czepalnych; technika mechanika do spraw racjonalizacji — do wszystkich stanowisk wymagane jest praktyka zawodowa. Zgłoszenia w wydziale kadr GUM w Gdyni, ul. Chrzanowskiego 10, pokój 50. 1716-K

POMOCY domowa solidna, najchętniej ze wsi potrzebna. Warunki dobre. Gdynia — Chylonia, ul. Czerwona 5. G-72

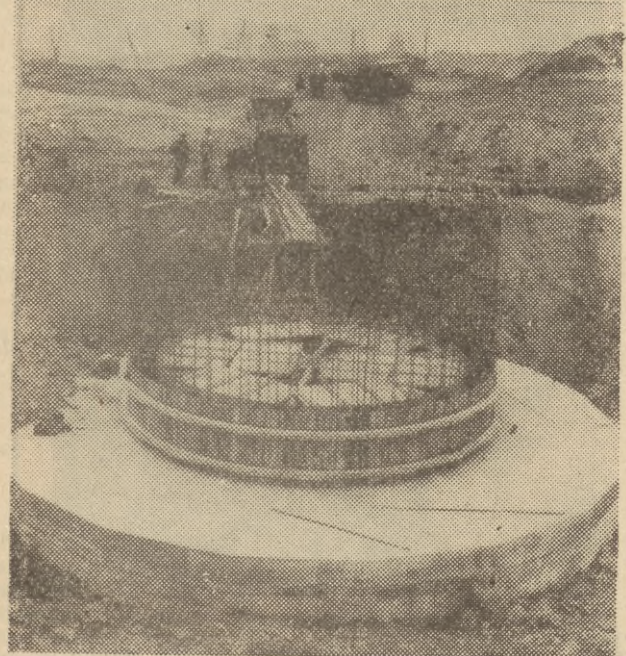
CHŁOPCA znającego prace w ogrodnictwie przyjmie. Gdynia, Kielecka 1. ogrodnictwo. G-69

OPIEKUNKA do 2 dzieci na 8 godzin potrzebna. Oliwa, Michał lub na stałe po- łowskiego 48, Osiedle Młoc. szuka. Gdynia, Zygmuntowa 48. G-117

Przedsiębiorstwo

Wstępne prace przy budowie pomnika na Westerplatte

Od listopada ub. roku na fundamentu pod pomnik na Westerplatte trwa intensywna praca przy wywożeniu na cieki sprzet do likwidacji nowego nabrzeża gigan-



tycznych hałd ziemi powstała z portowego nabrzeża Westerplatte. lych z postępienia i posze-



Fot. Wł. Nieżywiński

Wstępne prace przy budowie pomnika na Westerplatte. W tym celu wywożono na cieki sprzet do likwidacji nowego nabrzeża gigan-

tycznych hałd ziemi powstała z portowego nabrzeża Westerplatte. lych z postępienia i posze-

W „Żaku” Dni Akademii Medycznej

Wczoraj, pod protektoratem rektora prof. dra Jakuba Pensona, rozpoczęły się w „Żaku” Dni Akademii Medycznej, związane z dwudziestoletnim uroczystością istnienia ZSP. Uroczystości zainaugurowało spotkanie z rektorem Pensonem i otwarciem wystawy Dwudziestolecia AMG. Wieczorem teatr „Galeria” wystąpił z programem „Termitiera”.

Dziś o godz. 16 w Klubie „Medyk” odbędzie się quiz anatomiczny „Aurea Scapula” a o godz. 20 — ponownie spektakl „Galeria”. Jutro w „Medyku” o godz. 18.30 przewidziano spotkanie z członkami KC PZPR dr Barbarą Krupa, a o godz. 20 otwarcie salonu wystawowego. Wczoraj w „Żaku” wystąpił z programem „Kosmiczna eskapada” teatr studencki „Kontrapunkt”, zaś w piwnicy „U Kuzynów” wspomnienia o Bim-Bomie snuł Jerzy Afanasjew, jeden z założycieli teatru.

W kinie „Zak” będą się odbywały codziennie projekcje filmów dokumentalnych oraz seminaria tematyczne. (ak)

Niedzielnny wywiad o hotelach trójmiasta

Z mgr Mieczysławem Karasińskim, zastępcą dyrektora Kapielskiej Morskiej Sopot nie tak łatwo się spotkać. Przedsiębiorstwo prowadzi wiele najróżniejszych branż, a teraz w okresie przedsezonowym praca w nim jest bardzo ciężka. Interesują nas sprawy ostatnio przyjeżdżających przez KMS — hoteli i także ściśle związane z tym zagadnienie zakwaterowania przybyszów z głębi kraju w pensjonatach i kwaterach prywatnych.

— Może zaczniemy od miasta najbardziej upośledzonego pod względem hotelowym — od Gdyni.

— Na miejsce zlikwidowanego „Nadmorskiego” wywożono nowy obiekt, nie wykończony dom przy ul. Kieleckiej. Stanie tu kilkupiętrowy hotel, który posiadać będzie ponad 100 miejsc. Typ turystyczny, o dość wysokim standardzie. Inwestorem jest Wydział Gospodarki Komunalnej Prezydium MRN w Gdyni. Planuje się, że najdalej za 2 lata hotel oddany zostanie do eksploatacji.

— A co z pozostałymi?

— W „Centralnym” przeprowadziliśmy generalną modernizację urządzeń i remont pomieszczeń. Same meble — a wymieniliśmy wszystkie, kosztowały ponad 100 tys. zł. Cudo jeszcze to nie jest, ale w każdym razie można ten hotel nazwać niezłym. Gorzej natomiast jest z „Dworcowym”. Tu już nie pomoże. O przebudowie nie ma mowy — i nie opłaca się to i wiele nie da. Zmieniliśmy tylko meble, przenosząc co lepsze z „Centralnego” i „Nadmorskiego”.

— Czy modernizacja objęła także gdańskie hotele?

— Tak. Zresztą mogliśmy ją przeprowadzić dzięki wysoce, półmilionowej dotacji z Centralnego Funduszu Wczasów i Turystyki. I tak



Posiada on np. w każdym pokoju telefon, zmieniono także meble, dywany, radioodbiorniki. W planie mamy adaptowanie w tymże „Jantarze” 2 wielkich sal z obecnej 3-piętrowej, wewnętrznej „studni” — podwórza.

— A „Dworcowy” we Wrzeszczu?

— Z tym mamy piekielny problem. Właściciel jednym słusznym określeniem dla niego jest — ruina. Rudera, której remont kapitalny kosztowałby 1,5 miliona zł. A przecież jest tu tylko 12 pokoi, gdyż resztę bu-

dynku zajmują mieszkania prywatne. O wiele właściwsze byłoby wybudowanie 4-piętrowego domu i oddanie połowy na cele hotelowe. Taki cały „bliźniak” kosztowałby nie więcej niż trochę ponad 2 mln zł, a więc nakładem niższym przybyłby, nowy, przyzwoity hotel, tak potrzebny we Wrzeszczu.

— A co otrzymacie zamiast hotelu „Turystycznego” w Gdańsku?

— Powiem pani najdziwniejszą chyba rzecz — nie wiemy oficjalnie o wyburzeniu tego hotelu. Jeżeli wiemy, to z prasy, ale Prezydium WRN nie skierowało do nas jeszcze żadnego zawiadomienia w tej sprawie. Ponieważ jednak przyszłość „Turystycznego” jest chyba przesądzona, spodziewamy się dostać coś nowego i chyba lepszego... Podobnie nie wiemy jeszcze gdzie mieścić się będzie gdańskie Biuro Zakwaterowań. Jedno jest pewne — musi być w okolicy dworca głównego.

— No i wrzeszczę Sopot. Co z projektowanym punktem przy „Bungalowie”?

— Czekamy. Już drugi rok posiadamy gotową dokumentację i przygotowane ok. 13 mln zł na tę inwestycję. Miał to być 9-piętrowy hotel na 300 miejsc, z kawiarnią na 9 piętrze. Zaplecze restauracyjne stanowiłaby restauracja „Bungalowu”. Niestety — Prez. WRN nie przyznało nam limitu budowlanego. Jeżeli poczekamy jeszcze rok, obecna dokumentacja będzie nieaktualna, stracimy 1 mln zł, a Sopot nie zyska tak potrzebnego hotelu o typie turystycznym.

— A jak z pensjonatami?

— Modernizujemy wszystkie „Majaki” przy ul. Sępię i przekazaliśmy nam dawny internet WSE przy ul. Kościuszkowskiej kosztować będą 2 mln zł.

Remontujemy zaplecze „Wandy”, szczególnie pomieszczenia gospodarcze. Musimy z tym wszystkim bardzo się śpieszyć. Rok bieżący przyniesi nam szereg odpowiedzi na złożone w ub. r. oferty, dotyczące wykończenia sopockich pomieszczeń hotelowych — pensjonatów w okresie przed i po sezonowym. Tak więc już od 26 kwietnia zjeżdżać będą do Sopotu grupy młodzieży zagranicznej na kilkudniowe wycieczki, organizowane przez „Juwentur”. Podobnie „Orbis” — sygnalizuje nam chętnych na pobyt w Sopocie w maju i październiku. Większość pensjonatów wynajmą się na sezon „Orbisowi” dla gości z krajów socjalistycznych i kapitalistycznych. Jednym słowem „obłożenie” pełne.

— A prywatne kwatery?

— Mamy ich dość. W Gdyni i Gdańsku wynajmujemy pokoje prywatnych trwa przez cały rok i ich wykorzystanie w stosunku rocznym sięga 50 proc. W sezonie zaś zwiększa się do 90 proc. Szczególnie pełno jest w naszym Biurze Zakwaterowań w dniach tzw. „weekendowych” — piątek — poniedziałek. W inne dni wynajmującej narkazują na brak zgłoszeń. Ale naszym zdaniem, a rozeznanie w tym mamy dokładne — tylko pokoje o niższym standardzie stoją przez dłuższy czas puste. Lepšie, z łazienkami i wygodami są rozrywane.

— A więc, podsumowując?

— Potrzebna jest jak najszybsza decyzja co do lokalizacji zastępczego dla hotelu „Turystycznego” w Gdańsku, ostateczne rozstrzygnięcie sprawy hotelu w Sopocie, no i ten nieszczytny Wrzeszcz. Tu wystarczy tylko kowalek, rozsądne przekalkulowanie... Rozmawia: A. OBRÓWSKA

MINOGA PO RAZ PIERWSZY NA WIOSNIE!

Centrala Rybna w Gdyni oferuje na święta...

Centrala Rybna rozprowadzi w kwietniu w województwie gdańskim około 120 ton śledzi solonych z kilku asortymentach. Z tej ilości 80 ton otrzyma trójmiasto. Nie powinno również zabraknąć dorszy i karminów, chociaż jest to częściowo zależne od udanych połowów naszych rybaków. W kwietniu województwo gdańskie otrzyma ma aż 380 ton tych ryb. Z ryb atlantyckich królówką będą w sklepach CR smaczne dorady, których Wybrzeże otrzyma 150 ton.

Z innych ryb morskich i jeł przetrwów dyrektorzy CR zapowiadają w kwietniu świeże szproty, 20 ton marynat i 15 ton różnych wyrobów garmażeryjnych. Dodać tu trzeba zaraz, że tradycyjnym już zwyczajem wszystkie sklepy Centrali Rybnej przyjmować będą od klientów w okresie przedświątecznym zamówienia na wyroby garmażeryjne. Wyroby te można będzie obejrzeć na kiermaszach garmażeryjnych, w sklepach we Wrzeszczu przy ul. Grunwaldzkiej w Sopocie — przy Boh. Monte Cassino, w Gdyni — przy ul. Świętojańskiej, a także w Tczewie, Wejherowie i Lęborku.

W sklepach CR pojawiają się także ryby słodkowodne.

Nasze województwo otrzyma w kwietniu 90 ton, w tym głównie leszczy. Pewnego rodzaju rewelacją są dokonane po raz pierwszy w okresie wiosennym połowy minóg wreszcie spóźnione „Troć” w Tczewie. Ryby te ukażą się już wkrótce w sklepach w formie marynat. Do nabycia będą także różnego rodzaju ryby wędzone (120 ton) — szproty, halibuty, łososie, dorsze, śledzi i piklini oraz duży wybór konserw krajowych i importowanych.

Do wiadomości klientom zamieszkałym we Wrzeszczu podać warto, iż Centrala Rybna utworzyła ostatecznie nowy, duży sklep przy placu Komorowskiego, doskonale zaopatrzonego w ryby i przetwory. (cz)

O tym, co widać w niedzielę

NIEDZIELNE SPOTKANIA I ODCZYT

O g. 11 w MDK we Wrzeszczu przy ul. Hanki Sawickiej spotkanie z red. Miłewskim.

O g. 16 min. 30 w Sierze spotkanie z Jerzym Waldorffem.

O g. 19 w MKPiK w Gdyni — kalejdoskop literacki w opracowaniu mgr E. Kochanowskiej.

O g. 16 w świetlicy ZBoWiD w Gdyni zebranie ogólne członków koła oraz wieczorek koleżeński.

NA WYCIECZKI...

...w niedzielę zaprasza klub „Krokusy”. Zbiórka o g. 14 na pl. 1 Maja w Gdańsku przy przystanku autobusowym linii 112. Wyjazd do Sołtewa, skąd pieszko do Świnia.

O g. 10 w Boretowie na końcowym przystanku autobusu 110 spotkają się „Babelki” mierzając w stronę jez. Otomińskiego.

WERYFIKACJA RATOWNIKÓW PLYWACKICH

...w niedzielę o g. 8 min. 30 na basenie pływalni SN WF w Oliwie. Weryfikacji podlegają ratownicy I kl.

W PONIEDZIAŁEK...

O g. 18 w Zakupie spotkanie członków klubu „Krokusy” i koła PTTK nr 100 przy Gd. Prelekcja o kwiatach. Sympozjum turystyki i kwiatach mile widziane.

O g. 19 w Klubie GTPS w Gdańsku wystąpi zespół studencki „Kabaretu Pi”.

O g. 18 w WSP w sali 33 odczyt doc. dr. Andrzeja Marjańskiego pt. „Aktualne problemy radzieckiej racjonalizacji i osadnictwa”.

O g. 17 w auli PG Pol. Tow. Cybernetycznej organizuje odczyt „Model pamięci i wyobraźni”. Mówi dr Kempisty.

Otwórzcie boiska dla młodzieży w okresie przerwy w nauce

W ramach Wiosennych Młodzieżowych Igrzysk, które rozpoczęły się w dniu 21 marca, w turniejach tenisa stołowego, Ogólnopolskiej, postawiono zorganizować szereg lekawych imprez w okresie od 15 do 22 kwietnia br.

Będą to zawody lekkoatletyczne oraz turnieje piłki ręcznej, koszykowej, siatkowej i nożnej. W wyżej wymienionych imprezach mogą wziąć udział uczniowie wszelkiego rodzaju szkół oraz drużyny „dzikie”. Wszyscy zawodnicy startują według grup wieku a mianowicie: urodzeni w 1948 i 1949, 1950 i 1951 oraz 1952 i młodszy. Każda drużyna ma się składać z 10 zawodników i może startować w jednej lub więcej konkurencjach. Zgłoszenia drużyny kapitan podaje swój adres, imiona i nazwiska zawodników, daty urodzenia oraz podpisuje zgłoszenie. Zgłoszenia przyjmuje do 8 bm. sekretariat Ogólnopolskiej. Wrzeszcz, ul. Dębowa 2-f w dni powszednie w godzinach od 16 do 18.

Ogólnopolskie „Debinki” wzywa wszystkie kluby i organizacje sportowe do zorganizowania podobnych imprez na swoich boiskach.

Zmiana w składzie ławników w Gdyni

Na ostatniej sesji MRN w Gdyni zapadły uchwały w sprawie odwołania 3 osób ze stanowiska ławników Sądu Powiatowego w Gdyni. MRN przychyliła się do prośby ob. ob. Józefa Wądołki i Józefa Szymkowiaka, którzy z uwagi na zły stan zdrowia nie mogą nadal pełnić funkcji ławników. Ponadto na wniosek prezesa Sądu Powiatowego oraz Komisji Ochrony Prawa i Bezpieczeństwa Publicznego odwołano ze stanowiska ławnika ob. Aleksandra Dura.

(J)

Plenum Zarządu Wojewódzkiego TRZZ

Dzisiaj o godz. 10.30 w Ratuszu Staromiejskim rozpoczynają się obrady Plenum Zarządu Wojewódzkiego Towarzystwa Rozwoju Ziemi Zachodnich.

Porządek obrad przewiduje referat na temat wyzwolenia Ziemi Gdańskiej, który wygłosi kmrdr ppor. E. Kosiński, omówienie zadań TRZZ w kampanii wyborczej, którego dokona mgr J. Wolek oraz informację o przygotowaniu do VIII Tygodnia Ziemi Zachodnich. (jak)

44 Podwieczorek tylko w Sopocie

W poniedziałek (5 bm.) o g. 17 min. 17 w 20.30 odbędzie się w sali koncertowej Grand Hotelu w Sopocie impreza estradowa pod nazwą „Podwieczorek na 44”. Będzie to 44 premiera tej imprezy, której organizatorami są: gdańskie Zakłady Przemysłu Dzierżawskiego im. Boh. Westerplatte w Gdańsku - Oliwie, Polskie Radio WAI w Gdańsku.

Wykonawcami programu: Iga Cembryńska, Jadwiga Prolińska, Stefania Górską, Andrzej Rumiński, Eugeniusz Banaszczyk i inni.

Od 44 Podwieczorku począwszy występować będzie każdorazowo na imprezie najlepší z podwójnych przedstawicieli klubu piosenki przy ZW ZMS w Gdańsku. Na 44 Podwieczorek wystąpi Grażyna Szerszyńska.

Spadek ciśnienia wody w Gdańsku

Miejskie Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji w Gdańsku przesyła mieszkańcom Gdańska za podany 29 ub. miesiąca komunikat o spadku ciśnienia wody. Roboty nie były prowadzone, ciśnienie było normalne. Zapowiadane prace konserwatorskie będą przeprowadzone 5 bm. od godz. 8 i 6 bm. do godz. 18. Spadek ciśnienia wody będzie odczuwalny szczególnie na wyższych piętrach.

Z kroniki sądowej

Jan Lelek (Sopot, 1 Maja 22 m. 15) prowadził w dniu 24 listopada ub. roku samochód „Star” z przyczepą z Sopotu w kierunku Gdyni. Na ulicy Świętojańskiej, jadąc za trolejbusem w odległości 10 m, zauważył, że trolejbus zahamował, zwałniając wyraźnie szybkość. Lelek zahamował również, ale ponieważ jechał szybciej, samochód jego wpadł w poleśnię; aby uniknąć zderzenia z trolejbusem, Lelek skręcił w prawo w ulicę Ko-

pernika i tam przodem swej „Stary” uderzył w drzwi stojącej „Syreny”.

Przeprowadzone badania chemiczne krwi wykazały 0,83 promille alkoholu absolutnego. Toteż w dniu 25 ub. miesiąca Sąd Powiatowy w Gdyni skazał Leleka za jazdę w stanie nietrzeźwym z nadmierną szybkością po mokrzej i śliskiej jezdni na 9 miesięcy więzienia oraz utratę prawa prowadzenia pojazdów mechanicznych na 2 lata. (rt)